



## Dla przyrody i mieszkańców - dolina Krasnej (1)

Coraz częściej słyszymy o przypadkach niszczenia i degradacji cennych przyrodniczo obszarów, zanieczyszczeniach gleby, wód i powietrza. Przy problemach społecznych i ekonomicznych, z jakimi boryka się dzisiaj nasz kraj, informacje tego rodzaju schodzą na plan dalszy i wydają się coraz mniej istotne.

Poza tym, ze zjawiskami i zachowaniami takimi stykamy się na tyle często w naszym bezpośrednim otoczeniu, że zaczynamy się do nich przyzwyczajać i traktować zupełnie normalnie, nie widząc w tym niczego nadzwyczajnego i groźnego. Trzeba przyznać, że patrząc na problemy bezrobocia i nędzy - sterty wywożonych do lasu i na pola śmieci, czy wylewane nieczystości, wydają się naprawdę błahymi zjawiskami, którymi nie warto sobie zaprzętać głowy.

Są również działania, których nie podejrzewamy o degradację naszej przyrody. Przez lata wmawiano nam że najważniejszym zadaniem jest rozwój przemysłowy, przystosowywanie nowych powierzchni ziemi pod uprawy rolne. Zgodnie z tą doktryną, powstawały nowe (nie zawsze potrzebne lub odpowiednio zlokalizowane) zakłady i fabryki. Tylko nieliczne z nich posiadały własne oczyszczalnie ścieków. Regulowano, (choć odpowiedniejszym określeniem będzie – prostowano) koryta rzek i osuszano (nie meliorowano) wszystko, co tylko osuszyć się dało. Efektem tych działań są dzisiejsze problemy z przesuszeniem gleb na wielu obszarach Polski, (np. w Wielkopolsce). Nikt nie brał pod uwagę faktu, że nasz kraj ma jedno z najmniejszych zasobów wodnych w Europie (znajdujemy się na 20 miejscu). Do dzisiaj milczeniem pomija się fakt, że regulacja koryt rzecznych nie tylko nie zmniejsza problemów powodziowych, lecz wręcz przeciwnie – znacznie je pogłębia. Obszary bagienne stały się w krótkim czasie, jednymi z najbardziej zagrożonych środowisk.

Przykładów podmokłych terenów o wysokich wartościach przyrodniczych, nie musimy szukać daleko. W północno – zachodniej części województwa, na pograniczu gmin: Stąporków, Mniów i Zagnańsk, przepływa

rzeka Krasna, która wraz ze swą doliną tworzy niezwykle cenny przyrodniczo kompleks bagien, podmokłych łąk i lasów. O wyjątkowości tego miejsc świadczą może fakt, że spośród kilkuset stwierdzonych tu dotychczas gatunków roślin i zwierząt, 184 objęte są ochroną prawną (20 żyjących tu gatunków zwierząt, chroni prawo Unii Europejskiej). Jest to najlepiej zachowana bagienna dolina rzeczna na terenie województwa świętokrzyskiego.

Krasna potrafi jednak sprawiać kłopoty. Odczuwają je niektórzy mieszkańcy wsi Bień i Luta w gminie Stąporków. W okresie wiosennych roztopów wody rzeki podtapiają często okoliczne łąki. Stało się to powodem opracowania koncepcji wyprostowania koryta rzeki i osuszenia doliny. Z przyrodniczego punktu widzenia byłaby to oczywiście katastrofa. Aby jej zapobiec, wiosną 2001 roku przyrodnicy rozpoczęli działania mające na celu ochronę przyrodniczych wartości doliny rzeki Krasnej. Tak narodził się projekt pod nazwą „Ochrona i zrównoważone zagospodarowanie doliny rzeki Krasnej”, którego głównymi sponsorami zostały: GEF/SGP UNDP i EkoFundusz. Dąży on do ochrony walorów przyrodniczych doliny. Jednym z podstawowych zadań w ramach programu, jest objęcie doliny Krasnej ochroną prawną. Od początku realizacji projektu, prowadzone są rozmowy z mieszkańcami doliny, w celu uzyskania zgody na włączenie ich gruntów w skład rezerwatu przyrody. Efektem tych negocjacji jest utworzenie największego w województwie rezerwatu przyrody „Górna Krasna” o pow. ponad 413 ha i mocno zaawansowane prace nad powołaniem drugiego rezerwatu w dolnym odcinku rzeki. Jednak działania w ramach projektu, nie ograniczają się jedynie do prawnej ochrony tych terenów. Utworzenie rezerwatów przyrody nie zmniejsza istniejących problemów społecznych – wysokiego bezrobocia i braku perspektyw na jego ograniczenie. Dlatego też nieodłączną częścią projektu są zadania służące rozwojowi rolnictwa ekologicznego, rękodzieła i aktywizacji społecznej mieszkańców doliny. Początki były bardzo trudne. Mieszkańcy obawiali się, że utworzenie rezerwa-



tu ograniczy możliwości wykorzystywania tych terenów. Jednak po wielu rozmowach część z nich zaufała ekologom i wyraziła zgodę na włączenie własnych gruntów w skład rezerwatu. Czas pokazał, że była to decyzja słuszna. Przepisy ochronne na terenie rezerwatu nie ograniczają nadmiernie działalności rolnej, wręcz przeciwnie – stwarzają nowe możliwości. Przystępując do programów rolnośrodowiskowych, właściciele podmokłych łąk mogą je wykaszać za godziwą cenę, powiększoną ze względu na położenie łąk na obszarze objętym ochroną. Na terenie doliny pojawiły się pierwsze zasiewy starej, ginącej odmiany pszenicy - orkiszu. Niektórzy mieszkańcy doliny otrzymali nieodpłatnie kury zielononóżki i gęsi biłgorajskie. Na podobnych zasadach pojawiły się

na terenie doliny owce. Rozwój działalności rolniczej nie może być jednak celem samym w sobie. Dlatego też przyrodnicy oprócz wspierania tej działalności, starają się o pozyskanie rynków zbytu dla produktów wytworzonych na terenie doliny Krasnej. Działania te polegają nie tylko na pozyskiwaniu nabywców - wydawane są materiały promujące lokalne rolnictwo i wytwórczość. Wydawać by się mogło, że działając na rzecz rozwoju rolnictwa ekologicznego, działamy bezinteresownie. Lecz to tylko wrażenie pozorne. Rozwijająca się hodowla zwierząt wymagać będzie powrotu do użytkowania łąk i pastwisk, co zapobiegnie ich zarastaniu, a w konsekwencji przyczyni się do zachowania zanikających siedlisk ptaków wodnych i błotnych, oraz rzadkich gatunków roślin. Uprawa zbóż z kolei, pozwoli zachować krajobraz polny, będący również środowiskiem życia wielu cennych gatunków roślin i zwierząt. Kolejnym, nie mniej ważnym zadaniem w ramach projektu, jest rozwój ekoturystyki. Dotychczas wytyczona i oznakowana została 55 kilometrowa trasa rowerowa (kolor zielony) i 38 kilometrowy szlak pieszy (żółty). W najbardziej atrakcyjnych przyrodniczo miejscach, zlokalizowane są punkty edukacyjne a we wsi Luta, pomost i wieża widokowa. W działaniach promujących dolinę jako miejsce atrakcyjnie turystycznie, ekologów aktywnie wspomagają lokalne samorządy i instytucje.

dokończenie str. 44

### Kilka informacji o dolinie Krasnej

Dolina rzeki Krasnej położona jest w północnej części województwa świętokrzyskiego. Krasna jest małą rzeką (28 km). W dolnym biegu ma charakter rzeki wyżynnej. Przepięknie meandruje wśród rozległych lasów. Jej koryto wcina się miejscami bardzo głęboko tworząc liczne wąwozy, skarpy i urwiska. W wielu miejscach woda płynie po kamienistych bystrzach. Rzekę przegradzają liczne zwalone i murszejące pnie drzew. Górny odcinek to doskonale zachowany obszar bagienny. Rzeką wije się licznymi zakolami i kilkoma korytami. Teren jest bardzo silnie zabagniony, a rozlewiska rzeki osiągają szerokość kilkuset metrów. Występują tu charakterystyczne zespoły roślinności bagiennej (głównie turzycowiska, trzcinowiska, torfowiska przejściowe i wysokie). Obrzeża doliny zajmują podmokłe łąki i bory bagienne. Tereny położone wyżej porastają rozległe lasy (Puszcza Świętokrzyska) jodłowo-bukowe. Dolina Krasnej to teren o dużych walorach przyrodniczych.

W trakcie dotychczasowych badań stwierdzono tu 48 zespołów i zbiorowisk roślinnych z których 17 podlega ochronie. Na terenie doliny rosną 24 gatunki roślin chronionych, 30 zagrożonych w skali Polski Środkowej i 1 zamieszony w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin. Dotychczas stwierdzono tu 35 gatunków ważek (2 chr.), 62 gatunki motyli (4 chr.), 15 gatunków ryb i 1 minoga (3 chr.), 12 gatunków płazów, 5 gatunków gadów, 126 gatunków ptaków i 37 gatunków ssaków (17 chr.). Obszar doliny jest ostoją ptaków o randze krajowej i włączony do sieci Natura 2000.

Realizacja projektu „Ochrona i zrównoważone zagospodarowanie doliny rzeki Krasnej”, rozpoczęła się w marcu 2001 r.

Celem projektu są: ochrona najlepiej zachowanej w Górach Świętokrzyskich bagiennej doliny rzecznej z niezwykle ciekawą fauną i florą, ochrona jej odcinka o charakterze górskim, przyjazny środowisku rozwój gospodarczy na obszarze doliny (agro i ekoturystyka, rolnictwo ekologiczne) podnoszenie świadomości ekologicznej lokalnej społeczności, wypracowanie modelowych przykładów i metod ekorozwoju, mogących mieć zastosowanie co najmniej w skali regionu.

Np., dzięki wsparciu Urzędu Gminy w Mniowie, kierowcy przejeżdżający przez tą miejscowość oglądają dużą reklamę – kierunkowskazy do doliny Krasnej. To działanie mające na celu informowanie i popularyzowanie tego terenu wśród osób przejeżdżających. Nadleśnictwo Stąporków przyczyniło się do powstania wielu przystanków turystycznych a gospodarstwo agroturystyczne Agrokлуб, wspomogło odbudowę uszkodzonej wieży widokowej. Przez 4 lata funkcjonowania infrastruktury ekoturystycznej, rozpoczęło się i bardzo szybko wzrasta zainteresowanie doliną. Przyczyniło się do tego również wydanie materiałów reklamowych (przewodniki, płyty CD, filmy) i dobra współpraca. Ze szkoleń prowadzonych przez Przyrodników i Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego skorzystało wielu mieszkańców doliny. Wiele szkół zorganizowało wycieczki edukacyjne po terenie doliny. Projekt wspiera oczywiście wiele innych instytucji, których nie sposób tu wymienić. Ich działalność w ramach projektu, zaprezentujemy w kolejnych artykułach. Wydawać by się mogło, że regulacja rzeki i osuszenie doliny to najprostsze, (choć niezwykle kosztowne) zadanie. Za jednym zamachem pozbyć się można protestów części mieszkańców, pozyskać nowe tereny dla rolnictwa (pod warunkiem, że ktoś zechciałby je wykorzystać) i nieźle zarobić. Zabrakło tu jednak perspektywiczego myślenia, sięgającego nieco dalej niż czubek własnego nosa – prostego rachunku zysków i strat. Są to przecież najuboższe tereny województwa. Lansowany tu nie-

gdys rozwój przemysłu, okazał się zwykłą, (lecz jakże kosztowną) mrzonką. Słabe gleby nie służą rozwojowi wielkotowarowego rolnictwa. Do zagospodarowania pozostają jedynie niezwykle skarby przyrody. A przecież tak niewiele brakowało żeby i je utracić. Ci, którym na zniszczeniu doliny zależało, wykonaliby swoje zadanie (za „godziwe” wynagrodzenie) i pozostawili mieszkańców z ich odwiecznymi problemami. Refleksje przysłyby z czasem, lecz z pewnością za późno. Cieszy mnie bardzo, kiedy widzę coraz większą liczbę mieszkańców, którzy uwierzyli w nasze idee i działania. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować im i wspierającym projekt samorządom i instytucjom. Na tych, którzy psioczą i współpracować nie chcą, nie gniewamy się. Nadal będziemy się starali przekonać ich do naszych szczerych i przyjaznych intencji.

Bez szeroko rozwiniętej współpracy, niemożliwa była by realizacja tego rodzaju działań. Jestem przekonany, że przyczynią się one nie tylko do ochrony przyrody, ale też do rozwoju tych przepięknych terenów.

Tak w olbrzymim skrócie wygląda projekt ochrony doliny Krasnej. Nie przedstawione tu zostało wiele innych zadań, w tym służących wyłącznie ochronie przyrody. Postaramy się to robić cyklicznie w kolejnych numerach „Aktualności Rolniczych”, prezentując jednocześnie „najświeższe” doniesienia z doliny Krasnej.

*Zbigniew Fijewski*